

Przykładem niech będą Polacy z Węgry:
nie wszystkie narody są sobie wrogami.
Gdy Polak na wojnie,
bratanek mu hojnie
wysyła transporty z darami.*

Jak czołgi sowieckie na Węgry ruszyły,
mocarstwa zachodnie się tylko patrzyły.
Gdy Imre umiera
to Lech krew swą zbiera,
by przelać ją w węgierskie żyły.**

We krwi utopili Sowieci powstanie,
lecz polska krew w żyłach Madziarów zostanie.
Choć język zawył,***
To Arpad nam miły,
I dbamy o jego przetrwanie.

Narody, narody, ratujcie narody,
bo one są właśnie podstawą do zgody,
historia nam daje dobitne dowody,
pragniecie przyjaźni - wyrwijcie narody
z grożącej nam dziś euro-mody.****

* mowa o pociągu amunicji wysłanym w 1920 roku z fabryki na dunajskiej wyspie Csepel do Polski walczącej z bolszewią

** chodzi o masową akcję oddawania krwi w Polsce w 1956 roku dla Węgrów walczących w antykomunistycznym powstaniu

*** aluzja do języka węgierskiego należącego do rodziny ugrofińskiej, który utrudnia werbalną komunikację ze Słowianami i innymi indoeuropejczykami.

**** "euro-moda" oznacza odejście od idei "Europy narodów" na rzecz pełnej unifikacji w ramach Unii Europejskiej